

Iswaramma – wybrana matka

Celebracja życia matki Iswarammy, matki Sathya Sai Baby, rozpoczęła się 6 maja 1977 roku dla upamiętnienia rocznicy jej śmierci. Sathya Sai Baba mówił wiele razy, że matka jest pierwszym nauczycielem (guru) człowieka. Matka Iswaramma jest przykładem doskonałej matki. W dniu 6 maja życie Iswarammy wystawia się na całym świecie, wspominając jej przykładowe życie, wypełniając czynny bezinteresownej służby dla potrzebujących i wyśpiewując chwałę Boga.

Sathya Sai Baba powiedział: „Sam zdecydowałem o swoich narodzinach. Postanowiłem, kto zostanie moją matką”. Zatem Iswaramma była wybraną matką Sathya Sai Baby. Rodzice nie dali jej na imię Iswaramma. W chwili narodzin otrzymała imię Namagiramma. Gdy wyszła za mąż, Kondama Radžu (dziadek Swamiego), człowiek mądry i obdarzony wizją przyszłości, zaczął nazywać ją Iswarammą, ponieważ wiedział, że zostanie matką Iswary.

Iswaramma, pobożna gospodyni domowa, bardzo dobrze знаła legendy, piosenki ludowe i opowieści o awatarach, takich jak Śri Rama i Śri Kriszna, oraz o ich matkach. Jednak trzeba było wielu lat wnikliwej obserwacji i setek niewytłumaczalnych zdarzeń, by przekonać ją, że to dziecko, które pieściła i hołubiła, przybyło, aby potwierdzić biblijną przepowiednię. Jako matka awatara została pobłogosławiona najwspanialszym macierzyństwem, do jakiego mogła aspirować kobieta. Nawet w tym kłopotliwym położeniu Iswaramma, podobnie jak każdy inny gorliwy sadhaka (poszukiwacz) pragnący zdobyć Jego łaskę, musiała mozolnie podążać drogą wewnętrznego rozwoju, która prowadzi od wielości do jedności, od egoizmu do nieprzywiązania, od maji (zwodniczej natury świata) do Pana.

Jej matczyna miłość do wszystkich była czysta, bezinteresowna i bezwarunkowa. To zadanie rozszerzania i pogłębiania miłości mogła spełnić głównie dzięki naukom i łasce Swamiego. Wyjaśniając, czym jest dharma, Swami oznajmił, że to kobiety uosabiają boską dobroczynność. Obdarzona hartem ducha i skromnością, Iswaramma miała wrodzoną zdolność do podejmowania wysiłku duchowego. Była inteligentna i uważna. Jako najbliższa wielbicielka Sai była przez niego prowadzona, aby wznieść się na poziom przeznaczony dla idealnej kobiety.

Od „Ammy” do „Iswarammy”

„Ja należę do świata” – powiedział do niej Satja. W odpowiedzi zapytała: „Do kogo w takim razie ja należę?”. „Do ciebie należy świat i jego mieszkańcy” – brzmiała odpowiedź. Zanim Swami założył siedzibę w Prasanthi Nilajam, Iswaramma zobaczyła i doświadczyła lili (boskiej gry) Swamiego-awatara przy okazji wielu wydarzeń, które umocniły jej wiarę w boskość syna. Te zdarzenia i chwile stały się lekcjami przeznaczonymi dla niej, aby wzrastała od świadomości bycia „matką Satji” do świadomości kobiety, która otrzymała błogosławieństwo zostania matką Iswary.

Z biegiem czasu stała się żarliwą słuchaczką opowieści o boskich doświadczeniach wielbicieli z całego świata. Jej rady przynosiły pocieszenie pielgrzymom przychodzącym do niej z problemami.

Iswaramma kochała dzieci i dlatego chętnie i gromadnie się do niej garnęły. Gdy opowiadała historyjki, zapominała o swoich fizycznych dolegliwościach. Niezmiennie snuła opowieści pełne znaczących przesłań na temat pokory, uczciwości, miłości i lojalności.

Iswaramma współczuła młodym kobietom owdowiałym na skutek zrzędzenia losu. Miłość, jaką im okazywała, wzrastała w niej jeszcze bardziej, gdy obserwowała Swamiego, a dla strapionych kobiet stała się kimś więcej niż ich własne matki. Wielbiciel odkryli w niej niewyczerpane źródło siły i mądrości.

Trzy życzenia

Swami mówi: „Dzisiaj ludzie pragną, aby jedynie ich rodziny i dzieci były szczęśliwe. Lecz Iswaramma nie była taka. Miała otwarty umysł. Chciała, aby wszyscy byli szczęśliwi. Chociaż nie była wykształcona, wszystkim przekazywała szlachetne cechy”.

Pewnego razu Iswaramma wracała z rzeki Ćitrawati z naczyniem pełnym wody. Tą samą drogą szła staruszka, która z wielkim trudem niosła dzban wody. Iswaramma zapytała: „Matko, czy jest ci ciężko dźwigać wodę?”. Staruszka, która pociała się i nie mogła dotrzymać jej kroku, odpowiedziała: „Tak, matko! Trudno mi nieść ciężar tak daleko. Ale nie mam dzieci, które pomogłyby mi, więc muszę codziennie sama dźwigać wodę”. Te pełne bólu słowa zapadły Iswarammie w pamięć. Nieco dalej spotkała chłopca, który niósł tablicę i kredę w ręce oraz ciężką torbę z książkami przewieszoną przez plecy. Z trudem szedł do szkoły w Bukkapatnam. Iswaramma zapytała go: „Mój drogi synu, po co ci tablica i kreda? Dlaczego dźwigasz te ciężkie książki?”. Chłopiec odpowiedział: „Matko, dźwigam to, by zapisać wszystko, czego nauczą mnie nauczyciele”. Po przejściu pewnej odległości spotkała drobną kobietę z dzieckiem na rękach podążającą do Bukkapatnam. Iswaramma zapytała ją: „Wygładasz na zmęczoną i zdajesz się nie mieć siły nieść dziecko. Dlaczego idziesz tak daleko do Bukkapatnam?”. Kobieta odpowiedziała: „Co innego mogę zrobić, matko? W tej odległej wiosce nie ma lekarza. Tylko on może dać lekarstwo mojemu dziecku, które jest przeziębione i ma temperaturę. Muszę je zabrać do szpitala w Bukkapatnam”.

Te trzy zdarzenia odcisnęły piętno w umyśle Iswarammy. Kiedyś, gdy Swami jadł, weszła Iswaramma. Wzięła jego ręce i zaczęła prosić: „Swami, w naszej wiosce nie ma szpitala. W konsekwencji, gdy dzieci zachorują, matki muszą nieść je do Bukkapatnam. Nie mogę patrzeć na ich cierpienia. Dla mnie wszystkie dzieci są tak samo ważne. Zechciej więc proszę, wybudować choć mały szpital w naszej wiosce”. Swami obiecał Iswarammie, że spełni jej życzenie, co doprowadziło do powstania szpitali ogólnych i superspecjalistycznych w Puttaparthi i w Bangalore.

Iswaramma nie była wykształcona, ale jej serce przepełniało współczucie. Pewnego dnia przyszła do Swamiego i powiedziała: „Swami, w tym regionie mieszka tylu bogatych ludzi. Jednak dzieci muszą chodzić na piechotę do szkoły w Bukkapatnam. Serce mi się kraje na widok tych małych dzieci przemierzających mile. Swami, czy mógłbyś zbudować małą szkołę w naszej wiosce?”. Swami odpowiedział: „Nie mam pieniędzy!”. Wtedy Iswaramma bez wahania zdjęła z szyi złoty łańcuszek, dała go Swamiemu i powiedziała: „Swami, proszę, sprzedaj to i zbuduj szkołę”. Swami powiedział jej: „Nie bądź niecierpliwa, powiedziałem tak, aby cię sprawdzić. Na pewno zbuduję szkołę”. Następnego dnia położono fundamenty i w krótkim czasie budynek szkoły był gotowy. Początkowo mały budynek stał się dzisiaj wielką instytucją edukacyjną. Iswaramma była bardzo szczęśliwa. Poszła do szkoły, ucałowała dzieci i obdarzyła je miłością.

Później chciała, aby wioska miała dostęp do wody pitnej. Swami obiecał, że spełni to życzenie. Wykopano studnie, żeby uporać się z brakiem wody, lecz bardzo szybko stały się one bezużyteczne. Dlatego Swami kazał wykopać większą studnię w starym mandirze. *Jad bhawam tad bhawati* – jakie uczucie, taki rezultat. Jeśli intencja jest dobra, skutek też musi być dobry. Ponieważ intencje były

dobrze, obfity strumień czystej wody trysnął już na głębokości siedmiu stóp (niewiele ponad 2 metry)! Z tyłu mandiru zrobiono wejście dla ludzi czerpiących wodę.

W 1972 roku w czasie letniej szkoły w Brindawanie któregoś dnia Iśwaramma siedziała w sali po śniadaniu. Swami przebywał na górze. Nagle zawołała: „Swami, Swami, Swami”. Swami odpowiedział: „Idę, nie odchodź!”. Gokak, który widział to zdarzenie, był zaskoczony. Swami zbiegł na dół. Iśwaramma wzięła go za ręce i powiedziała: „Jestem w pełni zadowolona z letniej szkoły. Nie tylko studenci czerpali dzięki niej korzyść. Nawet ja poszerzyłam horyzonty. Swami, odchodzę!”. Ofiarowała Swamiemu pranamy i spokojnie odeszła. Każdy marzy o spokojnej śmierci. Ludzie, którzy żywią złe uczucia, nie umrą taką śmiercią. Iśwaramma nie miała w sobie nawet cząstki złych uczuć. Dlatego była zawsze radosna.

Zanim Iśwaramma odeszła, Swami spełnił jej wszystkie trzy życzenia. Pragnienia Iśwarammy były bardzo proste! Jej pragnienie, aby zbudować małą szkołę podstawową dla dzieci w Puttaparthi, przekształciło się w uniwersytet Sathya Sai, który bezpłatnie zapewnia kompleksową edukację od poziomu szkoły podstawowej po studia doktoranckie, łącząc akademicką doskonałość i wzorowy charakter. Zainspirowane tym instytuty edukacyjne Sathya Sai, szkoły Sathya Sai oraz programy Wychowania w Wartościach Ludzkich Sathya Sai przekazują edukację opartą na wartościach w wielu krajach na całym świecie.

Drugie życzenie Iśwarammy o małym szpitalu w Puttaparthi rozszerzyło się na dwa szpitale superspecjalistyczne w Puttaparthi i w Whitefield oraz dwa szpitale ogólne. Te świątynie uzdrawiania zupełnie bezpłatnie gwarantują opiekę zdrowotną, zaczynając od podstawowej po wysoce specjalistyczną oraz najnowocześniejszą opiekę medyczną. Działania te rozciągnęły się na światową misję zdrowia zapewniającą darmową opiekę zdrowotną dla setek tysięcy ludzi potrzebujących dzięki obozom medycznym, klinikom medycznym i klinikom ruchomym.

Trzecim życzeniem matki Iśwarammy było dostarczenie wody pitnej dla mieszkańców Puttaparthi. Przedsięwzięcie to przekształciło się w ogromny projekt wodny Sathya Sai, który zaopatruje w wodę miliony ludzi, nie tylko w Puttaparthi, lecz także w innych stanach Indii. Zainspirowało to wielbicieli Sathya Sai na świecie do zainicjowania projektów wodnych w Afryce, Indonezji, Nepalu, na Sri Lance, w Salwadorze i w innych krajach. W ten sposób małe życzenia matki ułatwiły realizację potężnych projektów pomocy humanitarnej na całym świecie.

(dk_is)

Źródło: <http://www.sathyasai.org/events/festival/easwaramma-day>

Źródła:

1. Sathya Sai Speaks Vol. 32 part 1 ch:14
2. Sathya Sai Speaks Vol. 36 ch:10
3. Sathya Sai Speaks Vol. 38 ch:11
4. Sathya Sai Speaks Vol. 33 ch:9
5. "Easwaramma, The Chosen Mother" by N. Kasturi – *biography*